

Chodzić w Duchu Świętym

24 tydzień Okresu Zwykłego

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

17.09.2023

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Ewa i Wojtek Palczyńscy, Piotr Stawiński, Patrycja Nocoń, Elżbieta Gładka

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski

Druk:

Parafia NMP Bolesnej Wrocław - Strachocin

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

17.09.2023, niedziela , Św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła

CHODZIĆ W DUCHU ŚW. TO PRZEBACZAĆ NIE 7, ALE 77 RAZY

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 18, 21-35

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Św. Piotr nieustannie mnie zachwyca. Jego gorące serce i szukanie odpowiedzi. Tak - często mówi i działa za szybko, jak dzisiaj, gdy wydaje mu się, że szczytem miłosierdzia, jest wybaczyć 7 razy. Ale zawsze znajduje z powrotem drogę do serca Pana, słucha Go i potem wciela w życie to, co usłyszał. Inaczej Jezus nie nazwałby go skałą, na której zbuduje swój kościół. A co usłyszał dzisiaj? Że ma przebaczyć nie 7, a nie 77 razy. I to tej samej osobie. Nam też o tym dzisiaj Bóg przypomina. Komu dzisiaj mogę wybaczyć kolejny, 77 raz? Pomyśl też o tym, ile razy w Twoim życiu Bóg wybaczał różne rzeczy Tobie?
- W przypowieści o nielitościwym słudze, dobry król darował mu niewyobrażalny dług 10.000 talentów, to jest ok. około 340 ton złota. Każdy z nas jest takim dłużnikiem Boga, mamy u Niego dług przebaczenia. Sami nigdy nie moglibyśmy go spłacić, dlatego spłacił go za nas Chrystus. Łaskę zbawienia i przebaczenia dostaliśmy za darmo i teraz mamy z nią „tylko” współpracować, czyli być hojnym w przebaczeniu. Sobie i innym. Co możesz dzisiaj kolejny raz wybaczyć sobie?
- Kardynał Grzegorz Ryś w swojej książce „Skandal miłosierdzia” pisze, że „**miłosierdzie pozostaje wielką tajemnicą Boga i wielkim skandalem w oczach ludzi**”. Zawiera w sobie to, z czym mamy największe trudności: współczucie, przebaczenie, nawrócenie. Nie stawia warunków, nie zna żadnych granic, jest darmowe. Ale jednocześnie jest jak światło, które padając na nasze życie sprawia, iż dostrzegamy również to, co jest w nim ciemnością. (...) **Bóg nie rozdaje cukierków grzecznym dzieciom, ale podnosi w górę tych, którzy dotknęli dna.**” Poproś dzisiaj Boga, by uzdalniał Twoje serce do przebaczenia sobie i innym coraz bardziej, każdego dnia. Bez kalkulacji.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Sam każesz mi się ćwiczyć w trzech stopniach miłosierdzia; pierwsze: uczynek miłosierny – jakiegokolwiek on będzie rodzaju; drugie: słowo miłosierne – jeżeli nie będę mogła czynem, to słowem; trzecim – jest modlitwa. Jeżeli nie będę mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogę modlitwą. Modlitwę rozciągam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie. O Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz” (św. Faustyna).

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

18.09.2023, poniedziałek , Święto świętego Stanisława Kostki, zakonnika, patrona Polski

CHODZIĆ W DUCHU HOJNOŚCI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 20, 1-16a

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Znalazłam w Biblii tylko 6 miejsc, w których pojawia się słowo "przyjacielu". Aż trzy z nich to zwroty do nieprzyjaciela lub zdrajcy, dwa - do przyjaciela, jeden neutralny. Jezus u Mateusza i Łukasza mówi "przyjacielu" do człowieka szemrającego, niewdzięcznego, albo leniwego w staraniach o Królestwo Boże, wreszcie... do Judasza. Pomyśl o osobie, która bardzo cię zraniła lub zdradziła. Jesteś w stanie przebaczyć na tyle, by powiedzieć "przyjacielu"? I nie chodzi tu o utrzymywanie kontaktów z taką osobą, udawanie, że nic się nie stało lub pomijanie trudnych tematów milczeniem. Często nie da się utrzymać relacji po zdradzie i trzeba się rozejść. Ale chodzi o **postawę serca** wobec takiej osoby.
- Ten denar, który trafia po równo do każdego robotnika, kojarzy mi się dziś z Komunią Świętą. Podziwiam hojność Jezusa, który rozdaje siebie każdemu niezależnie od sytuacji. Rozdaje siebie tym, co dla Niego nie pracują i nie starają się o Królestwo; tym, co wierzą bardziej w swoje wyobrażenie o Nim niż w Niego takim, jakim jest; tym, co kochają i tęsknią, ale wciąż upokarza ich własny ich grzech. Każdy człowiek obecny na Eucharystii, każdego dnia, w każdym miejscu na świecie, dostaje po uświęcającym denarze. I dostaje szansę, by ten jeden dzień był obfitszy w łaskę niż wczorajszy.
- Zatrzymaj się na podziwie dla Jezusa. Na Jego hojności, zaufaniu do ciebie, chęci obdarowania twojego serca. Dziękuj Mu za to, że nie zraża się do ciebie mimo grzechów i upadków, ale odnawia się Jego litość, a miłość nie gaśnie - odnawia się ona co rano (Lm 3,23). Dziękuj...

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i na wieki wystawiał Twoje imię. Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały, a wielkość Jego niezgłębiona. Pan jest łagodny i miłosierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy. Pan jest dobry dla wszystkich, a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył. Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach i łaskawy we wszystkich swoich dziełach. Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają, wszystkich wzywających Go szczerze.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

19.09.2023, wtorek , Św. Januarego, biskupa i męczennika

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM PRZEKRACZAJĄC SIEBIE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 7, 11-17

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Dzisiejszą Ewangelię można odczytać jako zapowiedź zmartwychwstania ciała i duszy. I na pewno jest to jedna prawda. Mnie jednak Duch Święty pokazał jeszcze inną historię ukrytą w tym tekście. Jezus idzie do miasta zwanego Nain, co znaczy „urodziwe”. Ktoś nazwał tak to miejsce widząc zewnętrzne piękno, porządek i harmonię. Coś jednak psuje tą sielankę. Umiera młody człowiek. Zapewne znany i lubiany, gdyż żegna go tłum ludzi. Jego śmierć wzbudza żal, ale też zaciekawienie, gdyż nie pasuje do otaczającego ludzi piękna.
- Pomyśl, czy taki obraz to nie jest obraz twojego życia? Może masz wszystko ładnie poukładane: dobra praca, wspaniała rodzina zasiadająca do wspólnych posiłków, wymarzony samochód i dom, oraz co roku wakacje w ciepłych krajach. Może masz to wszystko, ale tak naprawdę w środku jesteś trupem. Twoja DUSZA umarła jeszcze za młodu, w czasie, gdy miałeś czas dla Boga. A teraz leży na marach, na tym co poświęciłeś dla zewnętrznego piękna i sukcesu. Może jest to tylko twoja wiara i czas dla Boga. Może jest to prawdomówność, współczucie, pomoc słabszym, hojność?
- Nie bój się! Jezus sam przyjdzie do ciebie. To On przekroczy „bramy” twojego komfortu. Dotknie tego, co cię zniewala. Wiem, że może to wiązać się ze stratą lub bólem, ale musisz coś przeżyć by zobaczyć to, że trwasz w śmierci DUSZY. Nie bój się! Zawierz Mu do końca! Nie będzie jednak w tym uzdrowieniu żadnych sztuczek, gestów, obrzędów. Będzie Jego SŁOWO, które przywróci życie i młodość twej DUSZY.
- Czy jesteś gotów znowu żyć wiarą? Czy pomimo strachu jesteś gotowy na wyrwanie z „diabelskiego kręgu stabilizacji”? Jeśli tak, to wzbudź w sobie skruchę i proś o uzdrowienie.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** „Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, o Panie, słuchaj głosu mego! Nakłoń swoich uszu ku głośnemu błaganiu mojemu!” [Psalm 130]

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

20.09.2023, środa , Świętych męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO NIE BYĆ ROZKAPRYSZONYM DZIECKIEM

Wyciszenie – *zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.*

Lectio (czytanie) – *przeczytaj:*

Ewangelia według św. Łukasza 7,31-35

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – *jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:*

- Dzieci z natury są radosne, ciekawe świata, ufne i otwarte. Ale słowo "przesiadujące" wskazuje raczej na powtarzającą się beczynność. A beczynność powoduje znudzenie, a znudzenie – kapryśnienie. Kapryśne dzieci podczas zabawy chcą, aby było „po mojemu”. Kapryśność to jednak cecha nie tylko dzieci. Jej przejawem u dorosłych jest oczekiwanie, że rzeczywistość (również Bóg) będzie taka, jaką chcę ją mieć. Pan Bóg jednak wykracza poza nasze oczekiwania i wyobrażenia, przez co mogę przegapić Jego obecność tu i teraz. Czy dostrzegam Go w osobach, których nie lubię, irytują mnie? Czy mam świadomość, że przemawia do mnie przez ludzi, których stawia na mojej drodze (współmałżonka, krewnych, sąsiadów)?
- Jeśli nie chcemy słuchać tego co Bóg mówi przez ludzi, to szukamy różnych wymówek i usprawiedliwień na swoją postawę. Jednym z nich jest szukanie słabych stron u osób, przez które Bóg do nas przemawia (np. nie słucham małżonka, bo sam jest nie lepszy; nie słucham sąsiadów - bo sami ciągle się awanturują; nie słucham nauczycieli - bo są niedouczeni. W ten sposób mogę zamykać się na głos Boga. I wtedy, kiedy On „przygrywa”, ja „nie tańczę”, robię zupełnie coś innego, nie słyszę i nie wypełniam Jego woli.
- Mądrość poznaje się po owocach. To, czy słucham słowa Bożego, widać po moim postępowaniu, nie po mówieniu. Słowami można wszystko upiększyć, można wiele opowiedzieć, ale w rzeczywistości nic nie zrobić. Można też wiele robić w celu zaspokojenia poczucia własnej wartości. A źródłem naszego działania powinna być miłość. Bez miłości czyny są nic nie warte (por. Kor. 13,13). Czy w codziennym działaniu kieruję się częściej dobrem bliźniego, miłością, czy własną wygodą?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, przywróć mi serce dziecięce - pełne wiary i miłości.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

21.09.2023, czwartek , Święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO UZNAĆ PRAWDĘ O SOBIE OKAZUJĄC MIŁOSIĘRZDZIE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 9,9-13

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- „*Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim.*” Jak to się dzieje, że celnik, kolaborant zbierający podatki dla okupanta, ktoś pogardzany w społeczeństwie, zostawia to co robi i zaczyna chodzić z Jezusem? To wydarzenie przypomina powołanie pierwszych apostołów Piotra, Andrzeja, Jakuba i Jana. Oni zostawili swoje łodzie i poszli za Jezusem. Zanim Jezus stanął przed Mateuszem, w sercu Mateusza musiało wiele się wydarzyć. Coś, co nie było widoczne dla ludzi. Jezus-Bóg, który ma wgląd w serca ludzi i patrzy na nas przez pryzmat naszych serc, wiedział do kogo się zwraca. Co się działo w sercu Mateusza zanim Jezus stanął przed nim? Co przyciągnęło Jezusa do Mateusza? Co przyciąga Boga do nas? W sercu Mateusza nastąpiła konfrontacja miłosnego i miłosiernego nauczania Jezusa z jego wyborami życiowymi. Efektem tej konfrontacji była skrucha – uznanie prawdy o sobie. Jaką moc ma skrucha? W scenie ukrzyżowania Jezus mówi do złoczyńcy uznającego prawdę o sobie – „*Dziś będziesz ze Mną w raju*” (Łk 23,43).
- „*Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami*”. Jaki masz stosunek do ludzi, którzy wyznają inną religię? Jaki masz stosunek do katolików, protestantów, prawosławnych, muzułmanów, buddystów czy ludzi niewierzących? Czy przynależność do innej religii niż Twoja, nie deprecjonuje ludzi w Twoich oczach? Jaki masz stosunek do ludzi innych od Ciebie? Innych pod względem seksualnym, koloru skóry, pochodzenia, wyglądu, majątności, Czy inność ludzi nie deprecjonuje ich w Twoich oczach? Jaki masz stosunek do ludzi uzależnionych od nalogów, nieporadnych życiowo? Czy słabości ludzi nie deprecjonują ich w Twoich oczach? Wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Ojca – jesteśmy braćmi. Czy wszystkich ludzi traktujesz z takim samym szacunkiem?
- „*Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.*” „*Mówcie i czyńcie tak, jak ludzie, którzy będą sądzeni na podstawie Prawa wolności. Będzie to bowiem sąd nieubłagany dla tego, który nie czynił miłosierdzia: miłosierdzie odnosi triumf nad sądem*” (Jk 2,13). „*Błogostawieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*” (Mt 5,7).

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Odmów Koronkę do Miłosierdzia Bożego za wszystkich ludzi, z którymi masz trudne relacje. Konfrontuj swoją prośbę o miłosierdzie z swoim miłosierdziem względem osób, za które się modlisz.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

22.09.2023, piątek

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM TO ŻYĆ W BOSKIM STYLU

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

List św Pawła do Kolosan 3, 1-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jeśli razem z Chrystusem powstałście z martwych - To nawiązanie do chrztu św. Kolejne zdania odnoszą się do każdego ochrzczonego. *Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu.* Zmiana czyniona przez chrzest jest tak diametralna, że porównać ją można tylko do śmierci i odrodzenia, do stworzenia na nowo. Jednocześnie w tajemniczy sposób Bóg pozostawia nam wolność - możemy żyć jakby chrztu nie było... a możemy też w całkiem inny, niezwykły - boski sposób.
- *Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem.* (2 Kor 5,17) Naszym zadaniem jest więc nauka życia na nowy sposób, zgodny z nową naturą. Wszelkie zalecenie Jezusa (np. 8 błogosławieństw), przykazanie miłości, są wskazówkami, jak ten boski styl życia ma wyglądać. Nie są to nakazy, ale obietnice - że do takiego życia może uzdolnić Duch Św. Czy myślisz, że wciąż odnawiasz się, ku głębszemu poznaniu Boga? (biblijnie poznanie to intymna relacja miłosna) Czyli, czy widzisz w sobie taki proces: stopniowo poznajesz Słowo Boże, zauważasz rzeczy w swoim życiu (postrzeganiu wiary i Boga, życiu duchowym, relacjach, myśleniu o świecie, hierarchii wartości, wszelkich sferach życia) wymagające zmiany i dokonujesz tej zmiany?
- Bogu nie chodzi o to, żeby narzucić komuś konkretny plan na życie, listę wymagań i warunków. On pragnie bliskości i relacji z Tobą, ponieważ tylko życie z Nim jest uszczęśliwiające, rozwijające, jest spełnieniem powołania i sensu życia człowieka. Czy masz poczucie głębokiego pokoju i szczęścia z powodu życia z Bogiem i układania swojego życia zgodnie z Jego wolą? Tak owocuje wzrastanie w *głębszym poznaniu Boga*. Jeśli jest poczucie buntu, straty, niechęci do zmian, bycia ograniczanym przez Boga - to poważne sygnały, że ktoś ciągle żyje jako niewolnik i sługa - zamiast ukochane dziecko Boga.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Proszę Panie, wychowuj moje serce, przekonuj je o Twojej dobroci, daj mi gorące pragnienie bycia z Tobą blisko i przemieniaj moje życie!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

23.09.2023, sobota , Św. o. Pio z Pietrelciny

CHODZIĆ W DUCHU ŚWIĘTYM, TO DOŚWIADCZAĆ MOCY BOŻEGO SŁOWA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 8,4-15

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Film pt. Prorok, o kardynale Wyszyńskim, rozpoczyna się sceną o sianiu ziarna. Jest czas wojny, żołnierze i młody ksiądz Wyszyński znajdują się w okopach. Wokół strzelanina i wybuchy bomb, a rolnik, niezrażony, wychodzi siał ziarno. Wyszyński wybiega z okopów, aby chronić lekkomyślnego człowieka. Słyszy wówczas od niego słowa, które naznaczają jego przyszłe życie i działanie: **trzeba siał, abyśmy po czasie wojny nie zastali ugoru.**
- Ewangeliczny gospodarz również wyszedł siał i wydawać by się mogło, że sieje rozrzutnie i nieroztropnie. Bo czyż sianie na twardą drogę, między skały oraz między ciernie, jest racjonalne i rozropne? Owym ziarnem jest Boże Słowo, które możemy usłyszeć w różnych okolicznościach życia, takich sprzyjających i mniej sprzyjających. Bóg bowiem szuka człowieka w różnych okolicznościach życia, a rzucone ziarno potrafi przetrwać różne zawirowania życiowe i wydać owoc w swoim czasie. Czy doświadczyłeś mocy Bożego Słowa w swoim życiu? Przypomnij sobie jakie to było słowo.
- Owa gleba, to gleba naszego serca, które może się zmieniać. Może się zmieniać w glebę urodzajną, ale także w glebę zachwaszczoną, gdy jej nie pielęgnowano. Każda gleba, aby przynosiła plon, potrzebuje orki, aby ją spulchniać i wyrzucać kamienie i chwasty. Ową orką mogą być różne doświadczenia życiowe, które sprawiają, dzięki łasce Bożej, że wzrastamy w wierze. Dają nam szansę na zatrzymanie się w gonitwie życia, aby zobaczyć jaki kierunek obraliśmy i jakie to przynosi owoce. Od nas zależy co zrobimy z tymi doświadczeniami. Możemy oskarżać innych za nasze niepowodzenia albo przyjrzeć się sobie, swoim wyborom i swojemu życiu. Jak reagujesz na doświadczenia życiowe? Czy dostrzegasz swoje błędy i braki? Czy konsultujesz te doświadczenia z Bogiem żywym choćby przez Jego Słowo?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. Możesz modlić się tak: Koronka biblijna z tekstu.

DUŻE PACIORKI: Siewca wyszedł siał swoje ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki podniebne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy weszło, uschło, bo nie miało wilgoci.

MAŁE PACIORKI: Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

17.09.2023, niedziela – Ewangelia według św. Mateusza 18, 21-35

Piotr podszedł do Jezusa i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?» Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy.

Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby dług w ten sposób odzyskać. Wtedy sługa padł mu do stóp i prosił go: „Panie, okaż mi cierpliwość, a wszystko ci oddam”. Pan ulitował się nad owym sługą, uwolnił go i dług mu darował. Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: „Oddaj, coś winien!” Jego współsługa padł przed nim i prosił go: „Okaż mi cierpliwość, a oddam tobie”. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. Współsłudzy jego, widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. Wtedy pan jego, wezwawszy go, rzekł mu: „Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż więc i ty nie powinienesz być ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?” I uniósłszy się gniewem, pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu nie odda całego długu.

18.09.2023, poniedziałek – Ewangelia według św. Mateusza 20, 1-16a

Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku beczynnie, i rzekł do nich: Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam. Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie? Odpowiedzieli mu: Bo nas nikt nie najął. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy! A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: Zwołaj robotników i wypłać im należność, poczynawszy od ostatnich aż do pierwszych! Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze. Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekoty. Na to odrzekł jednemu z nich: Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje i odejdz! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze

swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry? Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

19.09.2023, wtorek – Ewangelia według św. Łukasza 7, 11-17

Jezus udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a podążali z Nim Jego uczniowie i tłum wielki. Gdy przybliżył się do bramy miejskiej, właśnie wynoszono umarłego – jedynego syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej spory tłum z miasta.

Na jej widok Pan zlitował się nad nią i rzekł do niej: «Nie płacz». Potem przystąpił, dotknął się mar – a ci, którzy je nieśli, przystanęli – i rzekł: «Młodzińcze, tobie mówię, wstań!» A zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go jego matce.

Wszystkich zaś ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powstał wśród nas, i Bóg nawiedził lud swój». I rozeszła się ta wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.

20.09.2023, środa – Ewangelia według św. Łukasza 7,31-35

Jezus powiedział do tłumów:

«Z kim mam porównać ludzi tego pokolenia? Do kogo są podobni? Podobni są do dzieci przesiadujących na rynku, które głośno przymawiają jedne drugim: „Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wy nie płakaliście”. Przyszedł bowiem Jan Chrzciciel: nie jadł chleba i nie pił wina; a wy mówicie: „Zły duch go opętał”. Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije; a wy mówicie: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników”. A jednak wszystkie dzieci mądrości przyznały jej słuszość».

21.09.2023, czwartek – Ewangelia według św. Mateusza 9,9-13

Gdy Jezus wychodził z Kafarnaum, ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami? On, usłyszawszy to, rzekł: Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.

22.09.2023, piątek – List św Pawła do Kolosan 3, 1-11

Bracia: Jeśli razem z Chrystusem powstałiście z martwych, szukajcie tego, co w górze, gdzie przebywa Chrystus, zasiadający po prawicy Boga. Dążcie do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi. Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z Chrystusem w Bogu. Gdy się ukaże Chrystus, nasze Życie, wtedy i wy razem z Nim ukażecie się w chwale. Zadajcie więc śmierć temu, co przyziemne w członkach: rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądz i chciwości, bo ona jest bałwochwalstwem. Z ich powodu nadchodzi gniew Boży na synów buntu. I wy niegdyś tak postępowaliście, kiedy tym żyliście. A teraz i wy odrzućcie to wszystko: gniew, zapalczywość, złość, znieważanie, haniebną mowę wychodzącą z ust waszych. Nie okłamujcie się nawzajem, bo zwlekliście z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekliście nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, na obraz Tego, który go stworzył. A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich jest Chrystus.

23.09.2023, sobota – Ewangelia według św. Łukasza 8,4-15

Gdy zebrał się wielki tłum i z poszczególnych miast przychodzili do Jezusa, opowiedział im przypowieść: «Siewca wyszedł siać swoje ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki podniebne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». To mówiąc, wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!» Pytali Go więc Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść. On rzekł: «Wam dano poznać wprost tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach, „aby patrząc, nie widzieli, i słuchając, nie rozumieli”. Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. Tymi zaś na drodze są ci, którzy słuchają słowa; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich serca, żeby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. Na skałę pada u tych, którzy gdy usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w chwili pokusy odstępują. To, które padło między ciernie, oznacza tych, którzy słuchają słowa, lecz potem odchodzą, a zagłuszeni przez troski, bogactwa i rozkosze życia, nie wydają owocu. Wreszcie ziarno w żyznej ziemi oznacza tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i wydają owoc dzięki wytrwałości».

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: *ruminatio* – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz *lectio divina* – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadaj sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)